

Klasa VIII - język polski 25 maja 2020r.

Temat lekcji: **Gatunki epickie.**

1. Przypomnij informacje o gatunkach epickich- podręcznik str. 309-311.

2. Uzupełnij tabelę przykładami podanych gatunków literackich. Podaj tytuł tekstu.

Gatunek epicki	Przykład tekstu literackiego
nowela	
opowiadanie	
bajka	
powieść	
przypowieść	
mit	
legenda	
epopeja	

3. Na podstawie podanych fragmentów tekstów rozpoznaj tytuły. Zapisz imię i nazwisko autora.

„Na koniec opanowała go tylko jedna myśl: myśl o spoczynku. Owładnęła ona starcem zupełnie i wchłonęła w siebie wszelkie inne pragnienia i nadzieje. Wieczny tułacz nie mógł już sobie wymarzyć nic bardziej upragnionego, nic droższego nad jaki spokojny kąt, w którym by mógł odpocząć i czekać cicho kresu. Może właśnie dlatego, że szczególne jakieś dziwactwo losu rzucało nim po wszystkich morzach i krajach tak, że prawie nie mógł tchu złapać, wyobrażał sobie, że największym ludzkim szczęściem jest- tylko nie tułać się.”.....

„On tego właśnie pragnął. Iść samotnie przez życie, odpychać od siebie wszelką ludzką sympatię – to, zdawało się, wybrał za cel i tego się trzymał niewzruszenie. Odstęczenie od siebie, przerażenie lodowatym chłodem spotykanych ludzi było dla niego tym, czym jest słodka legumina dla małych łakomczuchów.”

„Dziś, nowym zwyczajem,

My na naukę młodzież do stolicy dajem

I nie przeczym, że nasi synowie i wnuki

Mają od starych więcej książkowej nauki;

Ale co dzień postrzegam, jak młódź cierpi na tem,

Że nie ma szkół uczących żyć z ludźmi i światem.”

„Wtem głuchy, podobny do jęku ryk ozwał się z areny, po którym ze wszystkich piersi wyrwał się okrzyk i znów zapadła cisza. Ludzie mniemali, że śnią, oto potworna głowa byka poczęła się przekręcać w żelaznych rękach barbarzyńcy. A twarz Liga. kark i ramiona poczerwieniały jak purpura, grzbiet wygiął się jeszcze silniej. Widać było, że zbiera resztę swych nadludzkich sił, ale że mu już ich nie na długo wystarczy. Coraz głuchszy, chrapliwszy i coraz boleśniejszy ryk tura pomieszał się ze świszczącym oddechem piersi olbrzyma. Głowa zwierzęcia przekręcała się coraz bardziej, a z paszczy wysunął się długi, spieniony język. Chwila jeszcze i do uszu bliżej siedzących widzów doszedł jakby trzask łamanych kości, po czym zwierz zwałił się na ziemię ze skręconym śmiertelnie karkiem. Wówczas olbrzym zsunął w mgnieniu oka powrozy z jego rogów i wzięwszy dziewicę na ręce, począł oddychać śpiesznie. Twarz mu pobladła, włosy polepiły się od potu, barki i ramiona zdawały się być złane wodą. Przez chwilę stał jakby na wpół przytomny, po czym jednakże podniósł oczy i począł patrzeć na widzów. A amfiteatr oszalał”.....

„Dwaj portretów malarze słynęli przed laty:

Piotr dobry, a ubogi. Jan zły, a bogaty.

Piotr malował wybornie, a głód go uciskał,

Jaa mato i źle robił, więcej jednak zyskał.

Dlaczegoż los tak różny mieli ci malarze?

Piotr malował podobne, Jan piękniejsze twarze.”.....

„Życie byłoby nędzne i zawstydzające , gdybyśmy skupiali się tylko na przygotowaniu do zadań jutra, a nie brali udziału w walce już dziś. Ale życie byłoby głupie i bezsensowne, gdybyśmy żyli tylko walką dzisiejszą, a nie przygotowywali się do jutra. Zaś przygotowanie jutra to nie jeden tor, to dwa tory: szkolenie żołnierskie do jawnej walki żołnierskiej i szkolenie się naukowe, zawodowe, społeczne do pracy cywilnej w Polsce. Mam odwagę powiedzieć, że moją osobistą ambicją jest nie tylko bicie rekordów w Małym Sabotażu, chcę także kiedyś bić rekordy jako technik i człowiek. Żeby ruszyć z miejsca tę przeklętą bryłę świata, żeby dopomóc do nadrobienia tych przeklętych zapóźnień nad Wisłą.”

.....

„Nauka jest jak niezmiernie morze... - mówił pan. – Im więcej jej pijesz, tym bardziej jesteś spragniony. Kiedyś poznasz, jaka to jest rozkosz... Ucz się, co tylko jest sił w tobie, żeby jej zakosztować!”

.....

„Gdzie sala?" "Tu jadamy". "Kto widział tak jadać!

Mała izba, czterdziestu nie może tu siadać".

Aż się wezdrznął Franciszek, skoro to wyrzekła,

A klucznica natychmiast ze strachu uciekła.

Jam został. Idziem dalej. "To pokój sypialny".

"A pokój do bawienia?" "Tam, gdzie i jadalny".

"To być nigdy nie może! A gabinet ?" "Dalej.

Ten będzie dla waćpani, a tu będziem spali".

"Spali? Proszę, mospanie, do swoich pokojów.

Ja muszę mieć osobne od spania, od strojów,

Od książek, od muzyki, od zabaw prywatnych,

Dla panien pokojowych, dla służebnic płatnych."

„Więcej się waszej obłudy boję,

Niż w zmienne ufam zapęły;

Może bym prośby przyjęła twoje:

Ale czy będziesz mnie stały?"

„Nie ma rzeczy doskonałych - westchnął lis i zaraz powrócił do swej myśli; - życie jest jednostajne. Ja poluję na kury, ludzie polują na mnie. Wszystkie kury są do siebie podobne i wszyscy ludzie są do siebie podobni. To mnie trochę nudzi. Lecz jeśli byś mnie oswoił, moje życie nabrałoby blasku. Z daleka będę rozpoznawał twoje kroki - tak różne od innych. Na dźwięk cudzych kroków chowam się pod ziemię. Twoje kroki wywabią mnie z jamy jak dźwięki muzyki. Spójrz! Widzisz tam łany zboża? Nie jem chleba. Dla mnie zboże jest nieużyteczne. Łany zboża nic mi nie mówią. To smutne! Lecz ty masz złociste włosy. Jeśli mnie oswoisz, to będzie cudownie. Zboże, które jest złociste, będzie mi przypominało ciebie. I będę kochać szum wiatru w zbożu..."

4. Jakie poznaliśmy gatunki literackie mieszane i pograniczne?(podręcznik str.311)

Uzupełnij tabelę, wpisując: mieszane, pograniczne.

gatunki.....	gatunki.....
pamiętnik, dziennik	ballada, satyra

Drogi Ósmoklasisto. Codziennie od poniedziałku do piątku będziemy realizować nowe do piątku będziemy realizować nowe tematy. Proszę na bieżąco zapisywać w zeszyte podane informacje. Można wydrukować je i wkleić do zeszytu. Przypominam o obowiązku prowadzenia zeszytu przedmiotowego. Nie przepisujemy poleceń. Proszę pracować systematycznie. **Z dzisiejszej lekcji nie przesyłamy zadań, bo spotykamy się na konsultacjach.** renata.napieraj77@onet.pl